

Adam Sulikowski

Uniwersytet Wrocławski

sulikowski@prawo.uni.wroc.pl

Transhumanizm i perspektywy jego oddziaływań na prawoznawstwo. Wybrane problemy¹

Abstract

Transhumanism and its potential impact on jurisprudence. Selected issues

Currently, transhumanism is a growing and increasingly popular philosophical movement. Using the authority of the natural sciences strongly affects thinking about the future of humanity. Transhumanists not only formulate a vision of the human future, but also offer recommendations relating to the creation and application of law. This article is about the basics of transhumanism and its potential impacts on jurisprudence.

Keywords: transhumanism, modern legal philosophy, legal theory, jurisprudence

Ideologia transhumanistyczna jest mocno sprzężona z filozoficzną nowoczesnością. Jej fundamentem jest, najogólniej rzecz ujmując, postulat wyzwolenia się człowieka z ograniczeń determinowanych przez jego biologiczną konstrukcję. Narzędziem do realizacji tego postulatu mają być nowoczesne technologie. Celem niniejszego opracowania jest przedstawienie realnych i potencjalnych oddziaływań transhumanizmu na prawo i prawoznawstwo.

¹ W niniejszym artykule wykorzystałem szeroko fragmenty mojej książki *Posthumanizm a prawoznawstwo*, Opole 2013.

Jak stwierdza szwedzki filozof N. Bostrom, jeden ze sztandarowych ideologów transhumanizmu, „jest on luźno zdefiniowanym ruchem, który rozwijał się stopniowo poprzez ostatnie dwie dekady. Promuje on interdyscyplinarne podejście do zrozumienia i ewaluacji możliwości usprawnienia ludzkiej kondycji i organizmu, otwierającej się przed człowiekiem dzięki postępowi technologicznemu. Bacznie zważa się zarówno na obecne technologie, jak inżynieria genetyczna i technologie informatyczne, jak i na oczekiwane przyszłe technologie, takie jak nanotechnologia molekularna i sztuczna inteligencja. Opcje usprawnień, o których się dyskutuje, zawierają radykalne przedłużenie trwałości zdrowia, wytrzebiecie chorób, eliminację niepotrzebnego cierpienia i wzrost ludzkiej wydajności intelektualnej, fizycznej oraz emocjonalnej”². Nie są to jednak wszystkie kwestie interesujące uczestników transhumanistycznego dyskursu. „Inne tematy związane z transhumanizmem — pisze Bostrom — to kolonizacja przestrzeni kosmicznej i perspektywa stworzenia superinteligentnych maszyn razem z innymi potencjalnymi możliwościami rozwoju, które mogłyby znacząco zmienić ludzką kondycję. Zasięg nie ogranicza się do gadżetów i medycyny, lecz obejmuje także modele ekonomiczne, społeczne i instytucjonalne, rozwój kultury, sztuki i technik psychologicznych”³. Wiąże się to z przyjęciem ciekawego podejścia do tradycyjnie humanistycznych zagadnień, takich jak problem ludzkiej natury. „Transhumaniści rozpatrują ludzką naturę jako »pracę w toku«, otwarty proces, niedopracowany początek, który możemy nauczyć się modyfikować w pożądanym sposób. Człowiek na dzień dzisiejszy nie musi być zwieńczeniem ewolucji. Transhumaniści mają nadzieję, że poprzez odpowiedzialne użycie nauki, technologii i innych racjonalnych środków zostaniemy w końcu postludźmi (posthuman), istotami z wybitnie większymi możliwościami niż ludzie, jakimi jesteśmy obecnie”⁴.

Postulat panowania „ducha” nad „ciałem” jest filozoficznie dość stary, choć nowy wymiar zyskał dopiero z nastaniem nowoczesności, wskutek ekspansji kartezjanizmu. Jak pisze filozofka amerykańska S. Bordo, „Wyobrażenia ciała jako zamknięcia, z którego dusza stara się uciec — »więzienie«, »klatka« — występują u Platona równie obficie, co u Kartezjusza. Dla Platona, tak jak później dla Augustyna, ciało jest siedliskiem dla wszystkiego, co zagraża naszym staraniom kontrolowania. Przejmuje, miażdży, wybucha i zapada się. Stanowi to powód do walki z krnąbrnymi siłami ciała. Platon, mniej metodycznie może niż Kartezjusz, instruuje nas, jak zyskać nad ciałem kontrolę, jak osiągnąć intelektualną niezależność od pokus, którymi ono nas łudzi, i nieczułość na próby odwrócenia naszej uwagi. Głównym tematem Fedona jest w rzeczywistości filozoficzny trening, zmierzający do uniezależnienia się od ciała. O ile jednak dualizm jest dobrze zakorzeniony w naszej tradycji, o tyle dopiero u Kartezjusza ciało i umysł

² N. Bostrom, *Wartości transhumanistyczne*, tekst dostępny w serwisie racjonalista.pl.

³ *Ibidem*.

⁴ *Ibidem*.

zostały zdefiniowane w terminach wzajemnego wykluczania się. Dla Platona (i Arystotelesa) żywe ciało przenika dusza, która może opuścić ciało dopiero z chwilą śmierci. Dla Kartezjusza zaś dusza i ciało to dwie zupełnie różne substancje. Ciało to czysta *res extensa* — nieświadoma, rozciąglą i surowa materia. »Każdy rodzaj myśli, jaki istnieje w naszym użyciu — pisze Kartezjusz w *Namiętnościach duszy* — przynależy duszy«. Dusza z kolei to czysta *res cogitans* — umysłowa, bezcielesna, nielokowana i pozbawiona ciała: »z natury swojej całkowicie niezależna od ciała i w żaden sposób niezależna od sił natury«⁵. Ten typ myślenia postrzegający ciało jako maszynę jedynie wspierającą to, co przesądza o człowieczeństwie, czyli rozumną świadomość, a także jako zwierzęce więzienie uniemożliwiające prawdziwą emancypację od przyrody i jej podstawowego wyróżnika, jakim jest śmierć, można uznać za bazę transhumanizmu. Suponuje on z jednej strony ulepszanie ciała, tak jak konserwuje i poprawia się maszyny, z drugiej zaś postulat ideologiczny oddzielenia się, uniezależnienia się od przyrody przez zachowanie żywej świadomości poza ciałem. Pobrzmiwa tutaj wprawdzie chrześcijański mit duszy nieśmiertelnej, uczestniczącej w życiu wiecznym, ale wraz z moderną przyjmuje on postać materialistycznej opowieści o wiecznym trwaniu świadomości dzięki prawdziwym, czysto technicznym, bądź w ostateczności hybrydowym techniczno-biologicznym maszynom, gwarantującym przekroczenie przyrodniczych ograniczeń wskutek rozumnej inwencji. Jak pisze J. Wadowski, „człowiek ma przekroczyć samego siebie za pomocą scjentystycznego technocentryzmu, stając się transczłowiekiem. Podłożem takiej transformacji ma być przede wszystkim GRIN (Genetyka, Robotyka, Informatyka i Nanotechnologie). Te cztery dziedziny w założeniach transhumanistów odmienią ludzkie życie — i to w skali globalnej. Wiek XXI ma być wiekiem hybrydyzacji człowieka, przekształcenia go w istotę na wpół techniczną, sprzężoną ze sztuczną inteligencją, bez której nie będzie mógł już przeżyć. Ostatecznie człowiek zacznie przekształcać swoje ciało w technologiczne urządzenia, stając się postczłowiekiem. To epokowe wydarzenie nastąpi zarówno na płaszczyźnie realnej, jak i wirtualnej, ponieważ, w razie konieczności, możliwe będzie przeniesienie ludzkiego umysłu do sieci [...]. Robotyzacja człowieka, według transhumanistów, będzie ewoluowała nie tylko w sferę instalowania w organizmie ludzkim różnego rodzaju protez narządów (protetyzm), ale również w kierunku jego bionizacji i wirtualizacji poprzez całkowite uniezależnienie się od ciała»⁶. M. More, jeden z propagatorów i teoretyków transhumanizmu, dostrzega jego genealogię filozoficzną przede wszystkim w oświeceniowym racjonalizmie, benthamowskim utylitarystycznym i nietzscheańskich wizjach nadczłowieczeństwa, te

⁵ S. Bordo. *Selections from Flight to Objectivity*, [w:] *idem, Feminist Interpretations of Descartes*, New York 1999, s. 60, tłumaczone fragmenty dostępne w serwisie www.ekologiasztuka.pl/think.tank. feministyczny.

⁶ J. Wadowski, *Transhumanizm — nowa utopia XXI wieku*, [w:] *Utopia — wczoraj i dziś*, red. T. Siczkowski, D. Misztal, Toruń 2010, s. 450–451.

ostatnie natomiast uznaje za zakorzenione w pądetycznej filozofii samorozwoju i przekraczania siebie, obecnej w antyku i renesansie⁷.

Wątki związane z szeroko pojętym transhumanizmem oddziałują na prawnictwo wielotorowo. Po pierwsze, z dyskursów ogólnofilozoficznych przenikają do refleksji nad prawem. Jak dotychczas ten sposób oddziaływań nie jest jeszcze znaczący. Tytułem ciekawostki można wspomnieć o dość niszowym evencie, jakim jest *Terasem Conference On Law Of Transhuman Persons*. Jak wskazuje nazwa, przedmiotem debat są potencjalne prawa osób transludzkich. Uczestnicy w duchu prawniczej Science Fiction zastanawiają się, jak z punktu widzenia prawniczych instytucji rozwiązać takie kwestie, jak: władza rodzicielska nad technologicznymi czy międzygatunkowymi hybrydami, status prawny ludzko-maszynowych hybryd, przedstawicieli nowych, inteligentnych gatunków, które z dużą dozą prawdopodobieństwa da się wkrótce stworzyć, czy osób zamrożonych w oczekiwaniu na powstanie technologii umożliwiających przywrócenie im życia, a także kwestie „praw autorskich” w zakresie pożądaných konstrukcji genotypowych⁸. Środowisko Terasem wydaje dwa czasopisma często publikujące artykuły prawnicze: „The Journal of Geoethical Nanotechnology” oraz „The Journal of Personal Cyberconsciousness”.

Po drugie, teorematy transhumanistyczne, a czasem po prostu osiągnięcia nauki, nad którymi transhumanizm jest nadbudowany, fundują zmiany ustawodawcze, które wpływają na prawnicze dyskursy. Wątek ten rozwinę w dalszej części opracowania.

Po trzecie w końcu, ujawniają się w głośnych procesach sądowych, o których prawnicy mówią i piszą. Do takich procesów należy z pewnością sprawa Oskara Pistoriusa, biegacza z RPA, który stracił nogi i poruszał się za pomocą specjalnych protez, osiągając bardzo dobre wyniki sportowe. (Chodzi mi oczywiście o prawnosportowe perypetie biegacza, a nie o jego sprawę karną, związaną z podejrzeniami o zabójstwo). Pistorius postanowił wystartować w Igrzyskach Olimpijskich najpierw w Pekinie, potem zaś w Londynie, spełniwszy kryteria sportowe, jednakże Federacja Lekkoatletyczna sprzeciwiła się włączeniu go w skład ekipy, uznając, że używając zaawansowanych protez lżejszych i mocniejszych od normalnych nóg, stosuje on dyskwalifikujący technodoping. Biegacz zaskarżył decyzję federacji do Trybunału Arbitrażowego ds. Sportu (CAS), który ostatecznie orzekł, że Pistorius może występować na igrzyskach⁹. Wątek transhumanistyczny odgrywał w sprawie poważną rolę. Oto technika umożliwiła jednostce przekroczenie norm człowieczeństwa, determinowanych przez biologię. Jak przewiduje wielu, *casus* Pistoriusa otwiera drogę do stosowania widocznych technicznych ulepszeń, a to w konsekwencji rysuje obraz

⁷ M. More, *The Overhuman in the Transhuman*, „Journal of Evolution and Technology” 21, Issue 1 — styczeń 2010, s. 2 i n.

⁸ Por. informacje i artykuły prawnicze zawarte w serwisie www.terasemjournals.org.

⁹ Obszerny komentarz do wyroku P. Cioch, *Orzeczenie Sądu Arbitrażowego ds. Sportu w sprawie A/1480/Pistorius przeciwko IAAF z 16.5.2008 r.*, „Kwartalnik ADR” nr 1(9)/2010, s. 57 i n.

przyszłości jako igrzysk cyborgów, hybrydalnych techno-biologicznych tworów, co rodzi ważne pytanie o to, czy można do tego dopuścić¹⁰.

Jak zauważa E. Bendyk, główny problem w sprawie południowoafrykańskiego biegacza ma mocny aspekt filozoficzny. Pistorius uwierzył bowiem i podjął się lansowania transhumanistycznego *credo*, „że istotą człowieczeństwa i jego podmiotowości jest transgresja, przekraczanie swoich ograniczeń w drodze do doskonałości. Napotkał opór społeczeństwa, w którym o podmiotowości i jej zakresie decyduje norma. Federacja Lekkoatletyczna uznała, że »nienormalny« Pistorius (tę nienormalność widać gołym okiem) nie może konkurować z »normalnymi«, bo dzięki technologicznej interwencji stał się »nadnormalny« [...]. Orzeczenie w sprawie Blade Runnera ma charakter precedensowy i pokazuje, jak anachroniczny jest nowoczesny aparat władzy w dobie posthumanistycznej. [...] Wydajność nowoczesnego, liberalnego dyskursu biopolitycznego, opartego na naukowo uzasadnionych normach określających status osoby i przysługujący jej zakres podmiotowości, załamuje się”¹¹. Tu pojawia się fundamentalne pytanie, ważne także dla prawoznawstwa: czy nasze humanistyczne przyzwyczajenia i normy człowieczeństwa, obecne także w dyskursach prawniczych, mogą być w dalszym ciągu uznawane za wartość i dobro chronione przez prawo przed tym, co ofiaruje nauka i technika. Jak wiadomo, Pistorius wygrał sprawę. Sąd MKOL, wysłuchując fachowców z amerykańskiego MIT, którzy eksperymentalnie udowodnili, że Pistorius zużywa w czasie biegu tyle samo energii, ile zwykli biegacze, orzekł, że specjalne protezy nie stanowią formy dopingu. Jak zauważa kanadyjski bioetyk G. Wolbring, w tekście poświęconym konsekwencjom sprawy Pistoriusa, decyzje w niej zapadłe nieodwracalnie ograniczyły zakres pojęcia techno-dopingu i prawdopodobieństwo jego prawnego wykorzystania, tym bardziej że „coraz częstsze pojawianie się wewnętrznych i zewnętrznych udoskonaleń ciała ludzkiego, które wykraczają poza normy typowe dla gatunku, determinuje kultura rosnącego popytu i akceptacja ulepszeń i modyfikacji ludzkiego ciała [...]. Potrzebne jest przemodelowanie dyskursu, jeśli chce się podjąć wyzwania związane z postępem i wpływem nowych odkryć nauki i technologii nowych produktów, w związku z nowymi koncepcjami, takimi jak transhumanizm i transhumanizacja”¹².

Sprawa Pistoriusa uwidoczniła pewien ideologiczny spór, który będzie dla prawa i prawoznawstwa coraz ważniejszy. Chodzi mi tutaj o konflikt między transhumanistami a biokonserwatystami. Spór ten jest ewidentnie odmianą fundamentalnej debaty nowoczesności — debaty wokół pytania, czy tradycja może wystarczająco silnie legitymizować ograniczenia, które mogą być przekraczane za pomocą osiągnięć nauki. Jak zauważa cytowany już N. Bostrom, osią sporu jest pytanie o to, czy tradycyjny humanizm jest dzisiaj na tyle przekonujący, by na nim opierać systemy

¹⁰ S. Camporesi, *Oscar Pistorius, enhancement and post-humans*, „Journal of Medical Ethics” 34, 2008, z. 9, s. 639 i n.

¹¹ E. Bendyk, *Człowiek-tytan*, „Krytyka Polityczna” 2008, nr 15.

¹² G. Wolbring, *Oscar Pistorius and the future nature of Olympic, Paralympic and other sports*, SCRIPTed-A, „Journal of Law, Technology & Society” 5, 2008, z. 1, s. 160.

normatywne. Transhumaniści odpowiadają na tak postawione pytanie przecząco i postulują jak najszerszy dostęp do tzw. technologii wzbogacających, powiększających możliwości jednostek i grup ponad poziom, który może być osiągnięty dzięki metodom uznawanym tradycyjnie za naturalne; jednocześnie wskazują sztuczność dotychczasowych normatywów w obliczu zmian technologicznych, które już się dokonały. Nowoczesna medycyna nawet w tym zakresie technologii, który nie budzi kontrowersji, umożliwia przeżycie jednostek skazanych bez niej na niechybną śmierć. I chodzi tu nie tylko o medyczne zastosowania urządzeń niejako zewnętrznych wobec tzw. biologicznej strony człowieka, takich jak: inkubatory, respiratory, defibrylatory, aparaty do dializ, lecz także o urządzenia wewnętrzne — rozruszniki serca, stymulatory kardiologiczne, neurologiczne itd. W opinii transhumanistów bezcelowe i bezsensowne są próby rozgraniczeń terapeutycznych i nieterapeutycznych zastosowań technologii, biotechnologii, farmakologii czy genetyki. Bezsensowne jest też zakazywanie rodzicom stosowania ulepszeń w stosunku do ich przyszłego potomstwa, skoro niebudząca zasadniczych kontrowersji władza rodzicielska pozwala na znaczne ingerencje w życie, wolność, własność żywych dzieci. Biokonserwatyści (na gruncie anglosaskim tym mianem określa się myślicieli, takich jak Leon Kass, Francis Fukuyama, George Annas, Wesley Smith, Jeremy Rifkin czy Bill McKibben) z kolei powszechnie posługują się mocno humanistyczną kategorią ludzkiej natury i rozbudowanymi pojęciami godności. Myśliciele biokonserwatywni snują wizję ponurej przyszłości, w której zmiany wynikające ze stosowania „technologii wzbogacających” doprowadziły do społeczeństwa pozbawionego wiarygodnej bazy dla swoich wartości, społeczeństwa narażonego na totalitarne praktyki¹³. Transhumaniści wierzą, że najlepszą gwarancją unikania przekształceń rzeczywistości w biotechnologiczny totalizm, w którym wszystko zostanie podporządkowane jednemu typowi racjonalności, jest kultywowanie liberalnego podejścia do praw, pilnowanie wszelkich lokalnych i globalnych instytucji publicznej władzy, by ta za pomocą technologii nie realizowała celów politycznych. Temu ma służyć wolna edukacja, debata publiczna i gwarantowane prawo do informacji¹⁴.

Za kanoniczne dla biokonserwatystów można uznać tezy wyrażone przez F. Fukuyamę w słynnej pracy *Koniec człowieka. Konsekwencje rewolucji biotechnologicznej*. Amerykański myśliciel twierdzi, że dotychczasowy rozwój przyrodoznawstwa niewątpliwie wywarł pozytywne skutki. Orwellowska przepowiednia przypisująca technice totalitarny potencjał nie sprawdziła się; na razie nie sprawdziło się także złowieszcze proroctwo A. Huxleya, wyrażone w powieści *Nowy wspaniały świat*. Może się ono jednak wkrótce ziścić. W książce Huxleya sztucznie produkowani ludzie żyją w świecie, w którym ich wszystkie potrzeby są sztucznie kreowane, kontrolowane i zaspokajane, dlatego ludzie nie odczuwają żadnej potrzeby zmian. Stają się bierni, choć uznają się za szczęśliwych. W opinii Fukuyamy analogiczny stan rzeczy na Za-

¹³ N. Bostrom, *In Defence of Posthuman Dignity*, „Bioethics” 19, 2005, nr 3, s. 202.

¹⁴ *Ibidem*, s. 206.

chodzie może zostać zorganizowany i to zaledwie w ciągu jednego czy dwóch pokoleń. Nie potrzeba do tego wcale powrotu do totalitarnej, sterowanej i pobudzanej przez tradycyjnie pojmowaną władzę eugeniki. Dzisiejsza farmakologia zdążyła już przecież stworzyć antydepresyjny prozac, który zdaniem Fukuyamy zażywa 20 mln Amerykanów¹⁵. Prozac sztucznie podwyższa samoocenę. Na jego bazie wytworzono także ritalin — coraz bardziej popularny środek „ułatwiający wychowywanie dzieci”. W opinii amerykańskiego myśliciela wraz z rozwojem farmakologii, a także poznaniem wpływu genów na cechy, takie jak: konwencjonalnie mierzona inteligencja, agresja, tożsamość płciowa, skłonność do alkoholizmu, narkomanii czy przestępczości, pojawią się pomysły pożądanego i masowego biotechnologicznego oddziaływania na całe populacje¹⁶. Nawet jeżeli inicjatywa nie wyjdzie od państwa i nie będzie w tym zakresie oficjalnego przymusu, funkcję katalizatora procesów może pełnić odpowiednio przedstawiana użyteczność „technologii ulepszeń”. Kapitalizm sam załatwi sprawę, bez ingerencji władzy państwowej, tak jak stało się to z kulturą fitness, która (choć wygodna dla państwa — wydłuża ludzkie życie i poprawia zdolności produkcyjne, zmniejszając koszty opieki zdrowotnej) opanowała Zachód przy minimalnym wkładzie tradycyjnie rozumianej władzy. Biokonserwatyści wieszczą, że sprzężony z logiką kapitalizmu i rywalizacji biotechnologiczny „wyścig zbrojeń” doprowadzi do dyskryminacji tych, którzy nie będą chcieli, bądź nie będą mogli (np. ludzie starzy), brać w nim udziału. Perfidia biotechnologii zasadza się bowiem na ukrywaniu pod płaszczykiem niezaprzeczalnych korzyści całej masy zagrożeń dla norm etycznych i społecznych, do których jesteśmy przyzwyczajeni. Groźna jest przede wszystkim możliwość nowego zhierarchizowania świata, co musi prowadzić do niewyobrażalnych konfliktów społecznych. Rewolucja biotechnologiczna wymusi swoje przyspieszenie, uniwersalizację i ekspansję¹⁷. Zamach na naturę — zdaniem Fukuyamy i innych konserwatystów — zabija tradycyjne kategorie filozofii politycznej i tradycyjnie pojętą politykę. W związku z tym niezbędne jest wykształcenie instrumentów regulujących i ograniczających rewolucję biotechnologiczną. Mimo że naukowcy cieszą się dziś na ogół większym zaufaniem społecznym niż np. politycy czy kapłani, to do zadań filozofii, teologii i polityki należy kształtowanie ograniczeń analogicznych do tych, które wypracowano wobec zagrożeń ze strony technologii nuklearnych¹⁸.

W sporze transhumanistów z biokonserwatystami argumenty odwołujące się do instytucji prawnych są obecne i mocno eksploatowane. Fukuyama, podobnie zresztą jak inni biokonserwatyści, zwraca uwagę na znaną od dawna w prawodawstwie amerykańskim i międzynarodowym zasadę ostrożności, zwaną zasadą asekuracji. Zasada ta wykształciła się w niemieckich dyskusjach z zakresu prawa ochrony

¹⁵ F. Fukuyama, *Koniec człowieka. Konsekwencje rewolucji biotechnologicznej*, przeł. B. Pietrzak, Kraków 2004, s. 67.

¹⁶ *Ibidem*, s. 78.

¹⁷ *Ibidem*, s. 104–105.

¹⁸ *Ibidem*, s. 263 i n.

środowiska. W państwach niemieckojęzycznych w latach 70. XX w. rozpowszechniło się pojęcie *Vorsorgeprinzip*, używane na oznaczenie pożądanego postawy ostrożności w stosowaniu rozwiązań, które mogą potencjalnie przyczynić się do pogorszenia *status quo*, nawet jeżeli potencjalne skutki oceniane jako pozytywne zdają się ważniejsze. Zasada ostrożności została wpisana do ONZ-owskiej konwencji z Rio de Janeiro w 1992 r. i stała się ważnym składnikiem międzynarodowego prawa ochrony środowiska. Również Komisja Europejska uznała za niezbędne powoływanie się na zasadę ostrożności w stosowaniu wszelkich współczesnych rozwiązań biotechnologicznych, „jeżeli informacje naukowe są niewystarczające, niejednoznaczne lub niepewne i gdy istnieją przesłanki wskazujące, że ewentualne skutki dla środowiska lub ludzi, zwierząt i zdrowia roślin mogą być potencjalnie niebezpieczne i niezgodne z ustalonym poziomem ochrony”¹⁹. Zasada ta została ujęta w ustawodawstwach wielu państw. Ideolodzy transhumanizmu mają oczywiście krytyczny stosunek do tej zasady.

Transhumanizm wchodzi do prawa zwykle za pośrednictwem dyskursu bioetycznego. Genealogię bioetyki i zasady jej oddziaływania na prawoznawstwo dość trafnie i przekonująco przedstawili gdańscy teoretycy prawa O. Nawrot i J. Zajadło, „jedną z pierwszych odpowiedzi na zagrożenia związane z nieskrępowanym rozwojem nauk medycznych była bioetyka [...]. Rychło jednak okazało się, że oceny i normy moralne, mimo iż z reguły niezwykle ważne w środowiskach medycznych, nie są w stanie wzniesić wystarczających barier dla »podejrzanych« praktyk medycznych. Mit Frankensteina zaczął stawać się niepokojąco prawdopodobny. Konieczna tym samym okazała się reakcja ze strony prawodawców, którzy wyznacziliby granice ingerencji w ludzką naturę, a także wskazali możliwości (nie)stosowania najnowszych technik medycznych. W tych właśnie celach zaczęto tworzyć różnego rodzaju komisje i komitety bioetyczne, a w następstwie ich prac ustanawiano stosowne akty prawne, z których kluczowym dla Europy wydaje się Konwencja o ochronie praw człowieka i godności istoty ludzkiej wobec zastosowań biologii i medycyny: Konwencja o prawach człowieka i biomedycynie przyjęta na forum Rady Europy dnia 4 kwietnia 1997 roku”²⁰. Dodać należy, iż reakcją na uchwalenie aktów prawnych była ekspansja wątków bioetycznych w prawoznawstwie. Wątki te są dziś ważne i popularne zarówno w dyskursach dogmatycznych, jak i tych identyfikowanych jako ogólna refleksja nad prawem. Jak przekonująco argumentuje R. Tokarczyk, bioetyka ma potencjał tak dalekiego przemodelowania refleksji prawniczej, że może nie tylko fundować nowy paradygmat, ale wręcz służyć za bazę nowej postdyscyplinarnej struktury dyskursywnej, angażującej biologów, etyków, filozofów i prawników. Tokarczyk zaproponował, by ową praktykę *in statu nascendi* nazwać biojursprudencją²¹.

¹⁹ Por. *The Precautionary Principle in Switzerland and Internationally*, red. E. Zbinden Kaessner et al., Bern 2003, s. 3–4.

²⁰ O. Nawrot, J. Zajadło, *Biojursprudencja — dom zbudowany na piasku czy na skale?*, „Diamenty” 2009, nr 22, s. 172.

²¹ R. Tokarczyk, *Biojursprudencja. Podstawy prawa dla XXI wieku*, Lublin 2008, s. 19.

Być może Tokarczyk ma rację i pojmowana bardzo ogólnie i szeroko biojursprudenca stanie się ważnym i wpływowym dyskursem. Oczywiście nie musi to oznaczać automatycznie ekspansji transhumanizmu. Wszak, jak dotychczas prawo, na które bioetyka pragnie oddziaływać, ma przede wszystkim charakter zachowawczy; chodzi o ochronę wartości kompatybilnych z humanistycznymi opowieściami o człowieku. Taki też charakter ma wizja bioprawa, lansowana przez lubelskiego teoretyka²². Jednakże pojawiają się głosy, iż dyskursy prawnicze i prawoznawcze mogą przez ekspansję logiki prawa osłabić znaczenie bioetyki. Jak zauważa W. van den Burg, bioetyka rozpoczynała jako dyskurs etyczny czy ogólnofilozoficzny, ale w coraz większym stopniu jest kolonizowana przez sposoby myślenia związane z prawem i prawoznawstwem. To sądy i ich bliższe lub dalsze profesjonalne otoczenie decydują w konkretnych sprawach, co jest dopuszczalne, a co nie na tle bioprawa. Do argumentów z podręczników etyki sięga się rzadziej niż do precedensów i ksiązek prawniczych. Takie są nawyki sędziów. Van der Burg patrzy na to z niepokojem i postuluje emancypację bioetyki względem prawoznawstwa²³. To prawnicy, działając w warunkach kultu norm i znaczeń językowych, mogą relatywizować i zmiękzczać bioetyczne, humanistyczne zakazy zakłete w ustawy i konwencje, otwierając możliwości dla posthumanizmu. Wspomniany we wstępie *casus* Pistoriusa jest dobrym przykładem. Bioetycznym (w pewnym sensie), a na pewno humanistycznym zakazom w prawie sportowym prawnicy potrafili przeciwstawić odpowiednio zinterpretowaną konwencję o prawach osób niepełnosprawnych, nie problematyzując kwestii ewentualnych konsekwencji orzeczenia. Nie może to dziwić. Prawnicy-reprezentanci, profesjonalni *hired guns*, tresowani są do wygrywania spraw, a nie do przejmowania się dalekosiężnymi skutkami wyroków. W konsekwencji to w świecie praktyki prawniczej mogą być stopniowo, krok po kroku osłabiane, podważane i obalane humanistyczne fundamenty dotychczasowego prawa, a także prawoznawstwa. A dylematy związane ze skutkami wdrażania technik i metod podsuwanych przez modernistyczne nauki stanowią coraz częstszy przedmiot sądowych postępowań. Jak zauważył M. Safjan, „sądy w ostatnich dwudziestu latach zajęły stanowisko we wszystkich najważniejszych problemach wywołanych przez nowoczesne biotechnologie, czy mówiąc ogólniej — rozwój nauki [...]. Wybitną rolę odegrały w pierwszej fazie rozwoju refleksji bioetycznej przede wszystkim orzeczenia w systemie *common law* [...]. Bioetyka pojawiła się jednak nieco później również na znaczącą skalę w orzecznictwie europejskim — francuskim, niemieckim, włoskim, holenderskim”²⁴. Nie budzi zatem wątpliwości, że problemy bioetyczne stają się problemami prawnymi, a prawnicy muszą zabierać głos w kwestiach bioetycznych. Sprawy związane z bioetyką to w większości, mówiąc po dworkinowsku *hard cases*, a używając terminów lyotardowskich, *defferends*, czyli zatargi, których bez twórczego działania

²² R. Tokarczyk, *Prawo do życia, narodzin i śmierci*, Warszawa 2010, *passim*.

²³ W. van der Burg, *Law and Bioethics*, [w:] *Companion to Bioethics*, red. H. Kluse, P. Singer, Oxford 1998, s. 53 i n.

²⁴ M. Safjan, *Sędzia i bioetyka*, tekst dostępny w serwisie TK trybunal.gov.pl.

nie da się rozstrzygnąć przez powołanie się na wspólną i akceptowalną przez obie strony regułę. W procesie sądowym jego strony realizują partykularne strategie i interesy, wykorzystując wszystko, co wykorzystać się da, by sprawę wygrać. Argumenty lansowane przez myślicieli transhumanistycznych są i będą instrumentalnie wykorzystywane przez prawników, trafiając w konsekwencji do wyroków sądowych, a co za tym idzie — do prawoznawstwa.

Transhumanistyczna argumentacja towarzyszy również i będzie towarzyszyć dyskusjom wokół procesów tworzenia prawa. W pierwszej dekadzie obecnego wieku szerokie debaty prawnicze odbyły się w związku z prawnymi zakazami klonowania. W Stanach Zjednoczonych administracja prezydenta Busha kilka razy występowała z projektem uchwalenia federalnej ustawy wprowadzającej całkowity zakaz jakiegokolwiek klonowania ludzi i ich tkanek. Wywołało to reakcje krytyczne, przy czym argumentacja prawnicza przeciwników zakazu mocno czerpała z transhumanizmu, wskazując na niebezpieczeństwa wylania dziecka z kąpielą, w związku z uniemożliwieniem praktycznego wykorzystywania inżynierii genetycznej także na potrzeby, które można przekonująco identyfikować jako terapeutyczne. Jak podkreślano, możliwości genetyki w zakresie przedłużania ludzkiego życia oraz poprawy indywidualnego i kolektywnego dobrostanu wydają się wielkie, tak wielkie, by pragmatycznie myślący establishment przekonać o tym, że rzucanie kłód pod nogi naukowcom w imię jakichś spetryfikowanych normatywów jawi się po prostu obskurantyzmem. Argumentacja okazywała się przekonująca dla senatorów, którzy trzykrotnie odrzucali projekty ustanowienia federalnych zakazów. Brak regulacji federalnej sprawia, że każdy stan USA może wprowadzać własne regulacje dotyczące klonowania²⁵. W Wielkiej Brytanii znaczne spory wywołał projekt Human Embryology Act z 2001 r. Zwolennicy całkowitego zakazu klonowania doprowadzili do odrzucenia projektu z przyczyn formalnych, jednakże projekt został ponownie wniesiony przez rząd T. Blaira. W debatach parlamentarnych podkreślano prawo do szans terapeutycznych, jakie daje genetyka, nawet jeżeli jej potencjał jest z pewnej perspektywy „niehumaniczny”. Mówiono o korzyściach zarówno dla jednostek: możliwość „odtworzenia” zmarłych dzieci, wyhodowania identycznych genetycznie organów, jak i dla społeczeństwa: eliminowanie na szeroką skalę genetycznych chorób czy ogólnie eugeniczna poprawa puli genowej²⁶. W wyniku debat w 2002 r. uchwalono ustawę, która dopuszczała wykonywanie eksperymentów nad klonowaniem tkanek i embrionów w celach medycznych, pod warunkiem zatwierdzenia programu badań

²⁵ Por. K.L. Macintosh, *Illegal Beings: Human Clones and the Law*, New York 2005, s. 98 i n. Szerzej na temat dyskusji amerykańskich i stanowych oraz federalnych regulacji w tym zakresie w opracowaniu *Genetics: A Snapshot for State Legislatures*, <http://www.ncsl.org/issues-research/health/genetics-a-snapshot-for-state-legislatures.aspx>.

²⁶ O argumentacji w procesie legislacyjnym i roli mediów szeroko piszą B. Nerlich, D.D. Clarke, *Anatomy of a media event: How arguments clashed in the 2001 human cloning debate*, „New Genetics and Society” 22, 2003, z. 1, s. 43 i n. Na temat obaw w brytyjskim społeczeństwie w ujęciu socjologicznym piszą R. Shepherd *et al.*, *Towards an understanding of British public attitudes concerning human cloning*, „Social Science & Medicine” 65, 2007, z. 2, s. 377 i n.

przez specjalną komisję etyczną. Komisja zresztą rychło wyraziła zgodę na prace genetyczne na Uniwersytecie w Newcastle, wykorzystujące pewne eksperymenty na embrionach oraz pewne postaci klonowania do poszukiwań skutecznych terapii na choroby Parkinsona i Alzheimera. W 2008 r. debaty powróciły w związku z pracami nad Human Fertilization and Embryology Act 2008, który poszerzył jeszcze możliwości medycznego wykorzystania klonowania i innych zaawansowanych technologii genetycznych.

Również na szczeblu europejskim wątki transhumanistyczne ujawniły się w debatach nad Konwencją o ochronie praw człowieka i godności istoty ludzkiej w dziedzinie zastosowania biologii i medycyny, zwaną potocznie Konwencją o prawach człowieka i biomedycynie lub Europejską Konwencją Bioetyczną z 4 kwietnia 1997 r. i jej licznymi kreowanymi od 2001 r. protokołami dodatkowymi, choć akty te są mocno konserwatywne i pełne tradycyjnie humanistycznych odniesień. Transhumanistyczne obietnice formułowane przez współczesnych scjentyistów: wydłużenia pojedynczego życia (z perspektywą jakiejś formy nieśmiertelności włącznie), pozbycia się resztek zależności od przyrody, olbrzymiego zwiększenia fizycznych i intelektualnych zdolności jednostek czy nawet budowy huxleyowskiego „Nowego, wspaniałego świata” bez pejoratywnych i antyutopijnych odniesień, mają swój urok, mają także wsparcie tzw. inwestorów, którzy widzą w ich realizacji szanse na maksymalizację biznesowych zysków. Wzrost ich znaczenia wzbudza wątpliwości odnośnie do tego, czy prawo i prawoznawstwo w przyszłości będą tak samo tradycyjnie humanistyczne, jak próbują być jeszcze dzisiaj.

Адам Суліковський
Вроцлавський університет
sulikowski@prawo.uni.wroc.pl

Трансгуманізм і перспективи його впливу на правознавство. Вибрані проблеми¹

Трансгуманістична теорія міцно пов'язана з філософською сучасністю. Її основою, загально беручи, є постулат про звільнення людини від обмежень, котрі визначаються її біологічною природою. Знаряддям для реалізації цього постулату повинні бути сучасні технології. Метою даної статті є представлення реального і потенційного впливу трансгуманізму на право і правознавство.

Як стверджує шведський філософ Н. Бостром, один з основних ідеологів трансгуманізму, *це загально сформульований рух, котрий поступово розвивався, протягом останніх двох декад. Він поширював інтердисциплінарний підхід до розуміння і оцінки можливостей покращення людського стану і організму завдяки технологічному розвитку. З великою осторогою звертається увагу на сучасні технології, такі, як генна інженерія і інформаційні технології, а також на майбутні технології, такі як молекулярні нанотехнології і створення штучного інтелекту. Можливості покращення, про які ведеться дискусія, охоплюють радикальні способи продовження тривалості життя, лікування захворювань, непотрібних мук і збільшення людської інтелектуальної, фізичної і емоційної ефективності²*. Однак це не всі проблеми, які цікавлять учасників трансгуманістичної дискусії. *До інших тем, пов'язаних з трансгуманізмом, пише Бостром, належить колонізація космічних просторів і перспективи створення суперінтелектуальних машин, разом з іншими потенціальними*

¹ В цій статті широко використовуються фрагменти моєї книжки *Posthumanizm a prawoznawstwo*, Ополе 2013.

² N. Bostrom, *Wartości transhumanistyczne*, Текст доступний на електронному ресурсі racjonalista.pl.

можливостями розвитку, котрі б могли кардинально знізити людський організм. Їх можливості не обмежуються лише гаджетами і медициною, але також охоплюють економічні, суспільні і інституціональні моделі, розвиток культури, мистецтва і психологічних технік³. Це пов'язується з прийняттям цікавого підходу до традиційних гуманітарних питань, таких як проблема людської природи. Трансгуманісти розглядають людську природу як “роботу в прогресі”, відкритий процес, недопрацьований початок, котрий ми можемо навчитися модифікувати в бажаний для нас спосіб. Людина на сьогоднішній день не повинна бути вінцем еволюції. Трансгуманісти мають надію, що через відповідальне використання науки, технологій і інших раціональних засобів, насамкінець ми станемо постлюдьми (*posthuman*), істотами з набагато більшими можливостями ніж люди, якими ми зараз є⁴.

Постулат панування “духу” над “тілом” з філософської точки зору є досить давнім, хоча новий вимір розуміння він отримав тільки, як наслідок вибуху ідей картезіонізму. Як пише американський філософ С. Бордо: Уявлення тіла як замкнутого простору, з якої прагне втекти душа — “в'язниці”, “клітки” виступає, як в Платона, так і у Картезія. Для Платона, як і пізніше для Августина, тіло є вмістилищем для всього, що загрожує нашим потугам до контролю. Захоплює, знищує, вибухає і рушиться. Це створює привід для боротьби з норовливими силами тіла. Платон, можливо менш методично, ніж Картезій, інструктує нас, як отримати контроль над тілом, як досягти інтелектуальної незалежності від спокус, якими воно нас манить, і нечутливості на спроби відвернення нашої уваги. Головною темою Федона є філософське тренування в реальності, спрямоване на вироблення незалежності від тіла. Однак оскільки дуалізм сильно укоренився у нашій традиції, то лише у Картезія тіло і розум були визначені з точки зору взаємного виключення. Для Платона (і Аристотеля) живе тіло пронизує душу, котра може покинути тіло тільки після його смерті. В свою чергу для Картезія душа і тіло — це дві абсолютно різні субстанції. Тіло — це чиста *res extensa* — несвідома, тягуча і сира матерія. “Кожний вид думок, який існує в нашому використанні, пише Картезій в „Пристрастях” душі, належить душі.” В свою чергу душа це чисте *res cogitans* — розумова, безтілесна, ніде не розміщена і позбавлена тіла: “по своїй природі абсолютно незалежна від тіла і жодним чином не залежна від сил природи”⁵. Цей тип мислення, котрий розглядає тіло з однієї сторони, як машину, котра підтримує те, що визначає людяність, тобто розумну свідомість, а з другої сторони, як тваринну в'язницю, котра не дає справжньої свободи від природи і її основної відмінності, якою є смерть, можна вважати основою для

³ Ibidem.

⁴ Ibidem.

⁵ S. Bordo, *Selections from Flight to Objectivity*, [w:] idem, *Feminist Interpretations of Descartes*, New York 1999, с. 60, перекладені фрагменти доступні на електронному ресурсі www.ekologiasztuka.pl/think.tank.feministyczny.

трансгуманізму. Він, з одної сторони, передбачає удосконалення тіла, так як модернізуються і оновлюються машини, а з другої ідеологічний постулат про відокремлення та незалежність від природи через збереження живої свідомості поза тілом. Тут справді звучить християнський міф безсмертної душі, яка бере участь у вічному житті, але разом із модернізацією він приймає форму матеріалістичної розповіді про вічне тривання свідомості, завдяки справжнім, чисто технічним, або в кінці кінців гібридним технічно-біологічним машинам, котрі гарантуватимуть подолання обмежень в результаті розумного втручання. Як пише Й. Вадовський, *людина повинна перевершити саму себе за допомогою наукового техноцентризму, таким чином перетворюючись у транслюдину. Основою такої трансформації повинен бути передусім ГРІН (Генетика, Роботизація, Інформатика і Нанотехнології). Ці чотири сфери в теоріях трансгуманістів змінять людське життя, і то в глобальному масштабі. ХХІ століття повинно стати віком гібридизації людини, перетворюючи її в наполовину технічну істоту, пов'язану із штучним інтелектом, без якого вона не зможе вижити. В кінці кінців людина почне перетворювати своє тіло в технологічний пристрій, перетворюючись на постлюдину. Ця епохальна подія наступить, як в реальному, так і у віртуальному вимірі, оскільки, у разі необхідності, буде можливим перенесення людського розуму до мережі [...]. Роботизація людини, відповідно до трансгуманістів, буде еволюціонувати не лише у сфері інсталювання в людському організмі різного роду протезів органів (протетизм), але також у напрямку його біонізації і віртуалізації через повне відокремлення від фізичного тіла*⁶. М. Море, один з пропагандистів і теоретиків трансгуманізму, вбачав його філософську генеалогію передусім у просвітленому раціоналізмі, утилітаризмі Бентома і надлюдському баченню Нітше, а це останнє в свою чергу вважається бере початки у філософії саморозвитку і перетворення себе теперішнього в старовину і ренесансі⁷.

Теми, пов'язані зі широко зрозумілим трансгуманізмом, багатогранно впливають на правознавство. По-перше, з загальнофілософських дискусій вони знаходять своє відображення в законах. До тепер цей спосіб впливу поки що не є значним. В якості цікавої ілюстрації, можна згадати про досить вийняткову подію, якою *Terasem Conference On Law Of Transhuman Persons*. Як вказує назва, предметом стала дискусій є потенційні права транслюдських індивідів. Учасники в дусі правового Science Fiction міркують над тим, як з юридичної точки зору розв'язати такі проблеми як: батьківські права над технологічними чи міжвидовими гібридами, правовий статус людиномашинних гібридів, представників нових, інтелігентних видів, котрі з вели-

⁶ J. Wadowski, *Transhumanizm — nowa utopia XXI wieku*, [в:] *Utopia — wczoraj i dziś*, ред. T. Sieczkowski, D. Misztal, Торунь 2010, с. 450–451.

⁷ M. More, *The Overhuman in the Transhuman*, *Journal of Evolution and Technology*, т. 21, вид. 1 — січень 2010, с. 2 і наступні.

кою ймовірністю можна буде невдовзі створити, чи заморожених осіб, котрі чекають на становлення технологій, які дадуть можливість повернути їх до життя, а також проблема “авторських прав” в області дизайну бажаного генотипу⁸. Середовище Terasem видає два журнали, у котрих часто публікуються юридичні статті — The Journal of Geoethical Nanotechnology, а також The Journal of Personal Cyberconsciousness.

По-друге, трансгуманістичні теореми, а інколи просто досягнення науки, над якими надбудований трансгуманізм, спонсорують законодавчі зміни, котрі впливають на розвиток правознавчої дискусії. Ця тема буде розвинута в дальшій частині статті.

По-третє, вони проявляються в гучних судових процесах, про які говорять і пишуть юристи. До таких процесів, з повною впевненістю, можна зарахувати справу Оскара Пісторіуса, бігуна з ПАР, який втратив ноги і пересувався за допомогою спеціальних протезів, таким чином досягаючи дуже хороших спортивних результатів. (Звичайно мова йде про спортивно-правові перипетії бігуна, а не про його кримінальну справу, пов’язану з підозрою у вбивстві). Пісторіус вирішив взяти участь в Олімпійських іграх, спочатку в Пекіні, потім у Лондоні, сповнюючи всі спортивні вимоги, однак легкоатлетична федерація виразила спротив проти його включенні до складу команди, мотивуючи це тим, що використовуючи передові протези, легші і сильніші від нормальних ніг, він використовує дискваліфікуючий технодопінг. Бігун оскаржив рішення федерації в спортивному арбітражному суді (CAS), який остаточно скасував дискваліфікацію Пісторіуса і дозволив йому виступати на іграх⁹. Тема трансгуманізму відіграла у справі важливу роль. Тут техніка дозволила індивідууму вийти за рамки норм людини, які визначалися біологією. Як багато-хто передбачає *casus* Пісторіуса відкриває дорогу до застосування видимих технічних модифікацій, а це у свою чергу створює образ майбутнього, як змагань кібербогів, гібридних техно-біологічних створінь, що викликає важливе питання про те, чи ми можемо до цього допустити¹⁰.

Як зазначив Е. Бендик головну проблему в справі південноафриканського бігуна відображає сильно виражений філософський аспект. Пісторіус повірив і взяв собі на озброєння трансгуманістичне кредо про те, *що суттю людства і його індивідуумів є вихід за рамки, переступання своїх обмежень на шляху до досконалості. Він зустрів опір суспільства, у якому суб’єктивність і сфера її впливу визначається правовою нормою. Легкоатлетична федерація виз-*

⁸ Інформація і юридичні статті розміщені на електронному ресурсі www.terasemjournals.org.

⁹ Ширший коментар до рішення судді P. Cioch, *Orzeczenie Sądu Arbitrażowego ds. Sportu w sprawie A/1480/Pistorius przeciwko IAAF z 16.5.2008 r.*, Kwartalnik ADR № 1(9)/2010, с. 57 і наступні.

¹⁰ S. Camporesi, *Oscar Pistorius, enhancement and post-humans*, Journal of Medical Ethics 2008, т. 34, вид. 9, с. 639 і наступні.

нала, що “ненормальний” Пісторіус (цю ненормальність видно голим оком) не може конкурувати з “нормальними”, бо завдяки технологічному втручанням він став “наднормальним” [...]. Рішення суду у справі *Blade Runner* має прецедентний характер і показує, наскільки анахронічним є сучасний апарат влади в постгуманістичній добі. [...] Продуктивність сучасного, ліберального біополітичного дискурсу, котрий спирається на науково підтвержені норми, які визначають статус особи і суб’єктивні рамки, що їй прислуговують, ламається¹¹. Тут з’являється фундаментальне питання, яке є також важливим і для правознавства — чи наші гуманістичні звичаї і норми, наявні також і в юридичних дискурсах можна і надалі вважати цінностями і благами, захищені правом від того, що пропонує наука і техніка. Як відомо, Пісторіус виграв справу. Суд Міжнародного Олімпійського Комітету, вислухавши фахівців з американського Масачусетського технологічного інституту, котрі експериментально довели, що Пісторіус використовує під час бігу таку саму кількість енергії, як звичайні бігуни, прийняв рішення про те, що спеціальні протези не є формою допінгу. Як зауважує канадський біоетик Г. Волбрінг у тексті, присвяченому наслідкам справи Пісторіуса, рішення, які були прийняті в цій справі, безповоротно обмежили область використання поняття технодопінгу і ймовірність його юридичного використання тим більше, що щораз частіше створення внутрішніх і зовнішніх удосконалень людського тіла, котрі виходять за рамки типових для виду, визначає культура зростаючого попиту і схвалення, покращень і модифікацій людського тіла [...] Необхідним є перемодельовання дискурсу, якщо хтось хоче розв’язати проблеми, пов’язані з прогресом і впливом нових відкриттів науки і технології нових продуктів, у зв’язку з новими концепціями, такими як трансгуманізм і трансгуманізація¹².

Справа Пісторіуса показала певну ідеологічну суперечку, яка буде щораз важливішою для права і правознавства. Мова йде про конфлікт трансгуманістів і біоконсерваторів. Ця суперечка є вочевидь формою фундаментальних дебатів сучасності — дебатив навколо питання, чи традиція може достатньо сильно узаконювати обмеження, котрі можна переступити завдяки досягненням науки. Як зауважив, вже декілька разів цитований Н. Бостром, віссю суперечки є питання про те, чи традиційний гуманізм є зараз настільки переконливим, щоб на ньому спиралася ціла нормативно-правова система. Трансгуманісти відповідають на так поставлене питання у заперечній формі і виступають за якнайширший доступ до так званих збагачуючих технологій, які збільшують можливості індивідуумів і груп вище того рівня, котрий може бути досягнутий методами, що традиційно вважаються природними; одночасно вони вказують на штучність існуючих норм перед обличчям технологічних змін, які вже відбулися. Сучасна медицина,

¹¹ E. Bendyk, *Człowiek-tytan*, Krytyka Polityczna № 15/2008.

¹² G. Wolbring, *Oscar Pistorius and the future nature of Olympic, Paralympic and other sports*, SCRIPTed, A Journal of Law, Technology & Society 2008, т. 5, вид. 1, с. 160.

навіть із своїми теперішніми технологіями, котрі не викликають суперечок, дає можливість життя індивідуумам, котрі без неї були б приречені на неминучу смерть. Мова йде не лише про медичне використання знарядь, в певній мірі зовнішніх, по відношенню до так званої біологічної сторони людини, таких як: інкубатори, респіратори, дефібрилятори, апарату для проведення діалізу, але й також про внутрішні знаряддя – стартери серця, кардіо- і нейро-стимулятори і тому подібні. З точки зору трансгуманістів недоцільною і безглуздою є спроба розмежування терапевтичних і нетерапевтичних використань технологій, біотехнології, фармакології чи генетики. Безглуздою є також заборона батькам використання покращень по відношенню до їх майбутнього потомства, оскільки не створюючи принципових розбіжностей, батьківська влада дозволяє на значне втручання в життя, свободу, власність живих дітей. Біоконсерватори (на основі англо-саксонського права цією назвою визначається таких мислителів, як Леон Касс, Френсіс Фукуяма, Джордж Аннас, Веслі Сміт, Джереми Ріфкін чи Білл МакКібен) у свою чергу широко користуються сильно гуманістичними категоріями людської природи і розбудованими поняттями гідності. Біоконсервативні мислителі поширюють бачення понурого майбутнього, в якому зміни, які виникають з використання “збагачуючих технологій” призведуть до виникнення суспільства, яке втратить надійну основу для своїх цінностей, суспільства приреченого на тоталітарну практику¹³. Трансгуманісти вірять, що найкращою гарантією уникнення перетворень реальності в біотехнологічний тоталітаризм, у якому все підпорядковуватиметься одному типові раціональності, є культивування ліберального підходу до права, нагляд над усіма видами місцевих і глобальних інституцій державної влади, щоб вона за допомогою технології не могла реалізовувати свої політичні цілі. Цьому має слугувати вільна освіта, політичний діалог і гарантоване право доступу до інформації¹⁴.

Канонічними для біоконсерваторів можна вважати тези, представлені Ф. Фукуямою в відомій праці *Кінець людини. Наслідки біотехнологічної революції*. Американський мислитель стверджував, що сучасний розвиток природознавства безсумнівно приніс позитивні наслідки. Пророцтво Орвелла, котре приписувало техніці тоталітарний потенціал не виправдилося; поки що також не справдилося зловісне пророцтво О. Хакслі, представлене в повісті „*Прекрасний новий світ*”. Проте воно невдовзі може справдитися. В книжці Хакслі штучно створювані люди живуть у світі, в якому всі їхні потреби створюються, контролюються і вдовольняються штучно, тому люди не відчують жодної необхідності змін. Вони стають пасивними, хоча вважають себе щасливими. На думку Фукуяма аналогічна реальність може бути створена на Заході і то протягом одного-двох поколінь. Для цього абсолютно не

¹³ N. Bostrom, *In Defence of Posthuman Dignity*, Bioethics, т. 19, 2005, № 3, с. 202.

¹⁴ Ibidem, с. 206.

потрібно повертатися до тоталітарної і керованої в традиційному розумінні владою, еugenіки. Адже, сучасна фармакологія уже встигла створити анти-депресант прозак, який на думку Фукуяма, приймає 20 млн американців¹⁵. Прозак штучно підвищує самооцінку. На його основі створено також ріталін — щораз більш популярний засіб, який *полегшує виховання дітей*. З точки зору американського мислителя разом з розвитком, не лише фармакології, а й з пізнанням впливу генів на такі риси, як конвенціонально вимірювана інтелігенція, агресія, гендерна приналежність, схильність до алкоголізму, наркоманії чи злочину, з'являться ідеї бажаного і масового біотехнологічного впливу на цілі популяції¹⁶. Навіть якщо така ініціатива не буде походити від держави, і у цій сфері не буде офіційного примусу, роль каталізатора процесів може виконувати відповідно представлена корисність “технологій покращення”. Капіталізм сам владнає справу, без втручання державної влади, так як це відбулося з фітнес культурою, яка (хоча і була вигідною державі — продовжує людське життя і покращує виробничі потужності, зменшуючи витрати на охорону здоров'я) захопила Захід при мінімальній вкладі влади в її традиційному розумінні. Біоконсерватори пророкують, що поєднана з логікою капіталізму і біотехнологічним суперництвом, “гонка озброєнь” призведе до дискримінації тих, хто не буде хотіти, або не буде могли (наприклад старші люди) брати в них участь. Підступність біотехнології полягає у приховуванні під плащем беззаперечних переваг і користей, цілої купи загроз для етичних і суспільних норм, до яких ми звикли. Передусім небезпеку несе можливість нової ієрархізації світу, що може призвести до неймовірних соціальних конфліктів. Біотехнологічна революція викличе своє прискорення, універсалізацію і експансію¹⁷. Замах на природу, на думку Фукуяма і інших консерваторів, знищить традиційні категорії політичної філософії і традиційне поняття політики. У зв'язку з цим необхідним є створення інструментів, котрі б регулювали і обмежували біотехнологічну революцію. Незважаючи на те, що науковці користуються більшою суспільною довірою, ніж наприклад політики чи священники, до завдань філософії, теології і політики належить формулювання обмежень аналогічних до тих, які були опрацьовані по відношенню до загроз і небезпек зі сторони ядерних технологій¹⁸.

У суперечці трансгуманістів з біоконсерваторами використовуються і поглиблено експлуатуються аргументи, які апелюють до нормативно-правових актів. Фукуяма, так як і інші біоконсерватори звертає увагу на давно відомий в американському і міжнародному законодавстві принцип обережності, котрий також називається принципом перестраховування. Цей принцип було сформульовано у німецьких дискусіях щодо законодавства про охорону на-

¹⁵ F. Fukuyama, *Koniec człowieka. Konsekwencje rewolucji biotechnologicznej*, Краків 2004, с. 67.

¹⁶ Ibidem, с.78.

¹⁷ Ibidem, с. 104–105.

¹⁸ Ibidem, с. 263 і наступні.

вколишнього середовища. В німецькомовних країнах в 70-их роках ХХ ст. широкого розповсюдження набув термін *Vorsorgeprinzip*, який використовувався для визначення бажаного рівня обережності при використанні рішень, які потенційно можуть викликати погіршення *status quo*, навіть якщо потенційні наслідки, котрі позитивно оцінюються, є важливішими. Принцип обережності був доданий до Конвенції ООН з Ріо-де-Жанейро в 1992 р. і став важливою складовою міжнародного екологічного права. Також Європейська комісія визнала необхідним посилання на принцип обережності при використанні будь-яких сучасних біотехнологічних рішень, *якщо наукової інформації недостатнього, коли існують обставини, які вказують на потенційні наслідки для навколишнього середовища чи людей, тварин і здоров'я рослин, що можуть бути потенційно небезпечними і несумісними з визначеним рівнем охорони*¹⁹. Цей принцип був доданий до законодавства багатьох країн світу. Звичайно, ідеологи трансгуманізму мають негативне ставлення до цього принципу.

Трансгуманізм входить в правову науку зазвичай за посередництвом біоетичного дискурсу. Генеалогію біоетики і її принципи впливу на правознавство досить точно і переконливо представили гданські теоретики права О. Наврот і Й. Жаядло: *однією з перших відповідей на загрозу, пов'язану з некерованим розвитком медицини була біоетика [...]. Незабаром, однак, виявилось, що оцінка і моральні норми, незважаючи на те, що вони дуже важливі в медичному середовищі, не є в стані створити достатній бар'єр для "підозрілих" медичних практик. Міф Франкентейна почав ставати надзвичайно тривожним. Таким чином необхідною стала реакція із сторони законодавців, які б визначили границі втручання в людську природу, а також вказали б можливості (не)використання найновіших медичних технік. Саме з цією метою почали створювати різного роду комісії і біоетичні комітети, а на основі їх роботи почали встановлювати відповідні правові акти, з яких ключовим для Європи є Конвенція про захист прав людини і гідності людини щодо застосування біології і медицини: Конвенція про права людини і біомедицину, прийнята Радою Європи 4 квітня 1997 р.*²⁰. Варто додати, що реакцією на прийняття правових актів була експансія біоетичних ідей до правознавства. Ці концепції зараз дуже важливі і популярні і виступають у різних обговореннях, зокрема тих, що ведуться в юридичній науці. Як переконливо аргументує Р. Токарчик, біоетика володіє потенціалом настільки сильно перемоделювати юридичну науку, що не лише може створювати нові парадигми, але навіть слугувати основою для нової позадисциплінарної дискурсивної структури, за участю

¹⁹ Див. *The Precautionary Principle in Switzerland and Internationally*, ред. E. Zbinden Kaessner і інші, Bern 2003, с. 3–4.

²⁰ O. Nawrot, J. Zajadło, *Biojursprudencja — dom zbudowany na piasku czy na skale?*, Diametros № 22/2009, с. 172.

біологів, філософів і юристів. Токарчик запропонував, щоб цю галузь науки назвати біоюриспруденцією²¹.

Можливо Р. Токарчик був правий і розумів, що в загальному і широкому розумінні біоюриспруденція стане важливим і впливовим дискурсом. Звичайно, це не повинно означати автоматичну експансію трансгуманізму. Однак, як до цього часу, галузь права, на яку біоетика прагне впливати, має передусім консервативний характер; мова йде про збереження цінностей, сумісних з гуманістичними розповідями про людину. Також такий характер має бачення біоправа, котру поширює люблінський теоретик²². Проте з'являються голоси які кажуть, що юридичні і правничі дискурси можуть, шляхом експансії логічних висновків, послабити значення біоетики. Як зауважує В. ван ден Бург, біоетика починалася, як етичний чи загально філософський дискурс, але що раз більше вона наповняється юридичними і правовими способами і формами мислення. Це були і їх ближче або далі професійне оточення, котре вирішує в конкретних справах, що допускається, а що ні, на фоні біоправа. На аргументи з підручника етики посилаються рідше, ніж на судові прецеденти і на юридичну літературу. Такі навички суддів. Ван дер Бург дивиться на це з тривогою і передбачає емансипацію біоетики правознавством²³. Саме юристи, працюючи в рамках культу норм і мовних значень можуть робити відносним і пом'якшувати біоетичні, гуманістичні заборони, записані в законах і конвенціях, відкриваючи дорогу для постгуманізму. Згаданий у вступі казус Пісторіуса є хорошим прикладом. Біоетичним (в певному сенсі) і точно гуманістичним заборонам в спортивному праві, юристи спомоглися проти-поставити відповідно інтерпретовану конвенцію про права інвалідів, не створюючи проблем, пов'язаних з можливими судовими позовами. Це не може дивувати. Юристи-представники, професійні *hired guns*, є треновані до вигравання справ, а не до переймання далекосяжними наслідками судових рішень. Наслідком цього, у світі юридичної практики, може бути повільне, крок за кроком, послаблення, підваження і спростування гуманістичних фундаментів існуючої юридичної системи, а також правознавства. А дилеми, пов'язані із наслідками впровадження технік і методів, котрі нам підсовує сучасна наука, стають щораз частішим предметом судових розглядів. Як зауважив М. Саф'ян, суди, протягом останніх двадцяти років, зайняли свою позицію у всіх найважливіших проблемах, спричинених сучасною біотехнологією, чи загально кажучи — розвитком науки [...]. Важливу роль у першій фазі розвитку суспільної біоетичної думки передусім відіграли судові рішення у системі *common law* [...]. Однак, біоетика, у значних масштабах у європейській судовій практиці — французькій, німецькій, італійській і голландській, з'явилася

²¹ R. Tokarczyk, *Biojursprudencja. Podstawy prawa dla XXI wieku*, Люблін 2008, с. 19.

²² R. Tokarczyk, *Prawo do życia, narodzin i śmierci*, Варшава 2010, passim.

²³ W. van der Burg, *Law and Bioethics*, [в:] *Companion to Bioethics*, ред. Н. Kluse, P. Singer, Оксфорд, 1998, с. 53 і наступні.

трохи пізніше²⁴. Таким чином, не викликає сумнівів, що біоетичні проблеми стають юридичними проблемами, а юристи повинні висловлюватися про біоетичні проблеми. Справи пов'язані з біоетикою, в своїй більшості, виражаються за дворніковським це *hard cases*, а використовуючи Ліотарівський термін *defferends* або конфлікти, яких без творчого підходу, через посилання на спільне і прийняте двома сторонами правило, не можна розв'язати. У судовому процесі його сторони реалізують свої власні стратегії і інтереси, використовуючи все, що можна використовувати, щоб виграти справу. Аргументи, наведені мислителями трансгуманізму є і будуть інструментом, який використовується юристами, і як наслідок, потрапляючи до судових рішень, збагачують правознавство.

Трансгуманістичні аргументи супроводжують і будуть супроводжувати дискусію навколо процесів творення права. В першій декаді цього століття широке правове обговорення охопило проблему, пов'язану з правовою заборонаю клонування. В Сполучених Штатах адміністрація президента Буша декілька разів виступала з проектом прийняття федерального закону про запровадження цілковитої заборони будь-якого клонування людей і їх тканин. Це викликало негативну реакцію, при чому юридична аргументація противників заборони багато чого почерпнула з трансгуманізму, вказуючи на небезпеку, пов'язану з тим, що прагнучи протистояти злу, яке несе клонування, несвідомо втрачається і певна позитивна сторона, в зв'язку з неможливістю практичного використання генної інженерії також для потреб, які можна переконливо аргументувати як терапевтичні. Як вже підкреслювалося, можливості генетики у сфері продовження людського життя і покращення індивідуального і колективного добробуту є досить великими, настільки великими, щоб переконати негативно настроєну частину суспільства, що вставляння палок в колеса науковцям в ім'я якихось стародавніх норм є просто якимось середньовічним мракобіссям. Аргументація була переконливою для сенаторів, котрі тричі відкидали проект федеральної заборони. Відсутність федерального регулювання дозволяє кожному зі штатів США вводити власне регулювання по відношенню до клонування²⁵. У Великобританії суперечки викликав проект Human Embryology Act від 2001 р. Прихильники цілковитої заборони клонування призвели до виправлення проекту з ряду формальних причин, однак проект був знову внесений на обговорення урядом Т. Блера. В парламентських дебатах підкреслювалося право на реалізацію терапевтичних можливостей, які несе із собою генетика, навіть якщо її потенціал з певної

²⁴ M. Safjan, *Sędzia i bioetyka*, текст у вільному доступі на електронному ресурсі TK trybunal.gov.pl.

²⁵ Por. K.L. Macintosh, *Illegal Beings: Human Clones and the Law*, Нью Йорк 2005, с. 98 і наступні. Ширше на тему американських і штатових дискусій, а також федерального регулювання у цій сфері в роботі *Genetics: A Snapshot for State Legislatures*, <http://www.ncsl.org/issues-research/health/genetics-a-snapshot-for-state-legislatures.aspx>.

перспективи “нелюдський”. Мова йшла про користь для людей: можливість “відтворення” мертвих дітей, вирощення ідентичних генетичних органів, як і для суспільства: масштабна ліквідація генетичних захворювань, чи загальна модифікація генофонду²⁶. В результаті суперечок і переговорів в 2002 р. прийнято закон, котрий допускав виконання експериментів над клонуванням тканин і ембріонів у медичних цілях, за умови затвердження програми досліджень спеціальною етичною комісією. Комісія зрештою швидко висловила згоду на генетичні дослідження в університеті Ньюкасл, де проводились певні дослідження над ембріонами і певні форми клонування для пошуку ефективної терапії для лікування хворіб Паркінсона і Айцгеймера. В 2008 р. знову почалися дебати у зв’язку з роботою над Human Fertilization і Embryology Act 2008, який розширив можливості генетичного використання клонування та інших передових генетичних технологій.

Також на європейському рівні трансгуманістичні погляди виявилися в дебатах щодо конвенції про захист прав людини і гідності людини щодо застосування біології і медицини, яку зазвичай називають Конвенцією про права людини і біомедицину або європейською конвенцією про права людини і біомедицину з 4 квітня 1997 р. і її численними додатками і протоколами від 2001 р., хоча ці документи дуже консервативні і повні традиційних гуманістичних посилайнь. Трансгуманістичні обіцянки, сформульовані сучасними філософами науки: продовження життя окремих індивідів (включно з перспективою певної форми безсмертя), позбавлення решток залежності від природи, гігантського збільшення фізичних і інтелектуальних здібностей індивіда, чи навіть створення Хакслієвського “нового, чудового світу” без принизливих і антиутопічних посилайнь мають свою чарівність, вони також мають підтримку від так званих інвесторів, які в їхній реалізації бачать можливість максимізації своїх доходів. Зростання їхнього значення викликає сумніви щодо того, чи право і правознавство в майбутньому буде так само традиційно гуманістичне, як його пробують представити ще зараз.

²⁶ Про аргументацію в законодавчому процесі і ролі засобів масової інформації ширше пишуть В. Nerlich, D.D. Clarke, *Anatomy of a media event: How arguments clashed in the 2001 human cloning debate*, *New Genetics and Society*, т. 22, 2003, вид. 1, с. 43 і наступні. На тему побоювань у британському суспільстві у соціологічному трактуванні пишуть R. Shepherd і інші, *Towards an understanding of British public attitudes concerning human cloning*, *Social Science & Medicine*, т. 65, 2007, вид. 2, с. 377 і наступні.